

Jest szansa na pokój w Jemenie? Niewielka

2 kwietnia 2022

Jedna z najbardziej krwawych i śmiertelnych wojen w tym regionie kosztowała życie już około 400 tysięcy ludzi, z tego 60 proc. to ofiary głodu i chorób. Czy zapanuje pokój?



Arabia Saudyjska, jedno z regionalnych mocarstw, popierająca władzę w Jemenie i używająca do zwalczania opozycyjnych ugrupowań amerykańską, dostarczana na bieżąco przez USA bronią, nagle ogłosiła zawieszenie broni. Wojna domowa w Jemenie. Arabia Saudyjska wstrzymuje działania wojenne. Przy czym, co warto zauważyć, deklaracja ta ma charakter jednostronny.

Przerwa w działaniach wojennych rozpoczęła się 30 marca o 6.00 rano, na dzień przed rozpoczynającym się 1 kwietnia muzułmańskim świętem Ramadan.

Arabia Saudyjska stoi na czele koalicji, popierającej prezydenta Jemenu Abd Rabbuha Mansura Hadię. W skład owej koalicji wchodzi: Bahrajn, Bangladesz, Egipt, Jordania, Katar, Kuwejt, Maroko, Senegal, Sudan i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

To nie jest pierwszy gest podobnego typu zrobiony przez Arabię Saudyjską i jej sojuszników. W kwietniu 2020 ogłosiła dwutygodniową przerwę (też „jednostronną”) w bombardowaniach ze względu na epidemię COVID-19. Ale nie w Jemenie, bo tam nie odnotowano ani jednego przypadku choroby z powodu braku testów, ale w samej Arabii Saudyjskiej. Potem do bombardowań powrócono jak gdyby nigdy nic. Teraz Arabia Saudyjska też mówi, że zawieszenie broni ma na celu „stworzenie sprzyjającej atmosfery” do prowadzenia rozmów pokojowych.

Jemen jest jednym z największych ognisk katastrofy humanitarnej na świecie, ale miliony zagrożonych śmiercią czy fakt, że każdego dnia w Jemenie umiera 4 dzieci na skutek działań wojennych i głodu, nie obchodzą nikogo w świecie Zachodu.

Ogłoszenie o zawieszeniu broni natychmiast zostało poddane w wątpliwość przez siły opozycji. Twierdza oni, że to za mało. Blokada portów morskich i lotnisk przez koalicję uniemożliwia prowadzenie jakichkolwiek działań, mających na celu przeciwdziałanie humanitarnej katastrofie ludności Jemenu. „Cierpienie Jemeńczyków w wyniku blokady jest bardziej dotkliwe niż sama wojna”, powiedział cytowany przez portal Gazeta.pl urzędnik.

Zawieszenie broni nastąpiło po trwającej od 26 marca ofensywie wojsk koalicji, Ostrzelano i zbombardowano stolicę kraju Sanę i Al-Hudajda – port nad Morzem Czerwonym.

W tym roku organizacje pomocowe przewidują największy spadek funduszy przeznaczonych na pomoc dla Jemenu. Ocenia się, że 3,6 miliona ludzi nie będzie miało dostępu do wody pitnej.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu